

Sygn. akt III KZ 18/15

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

w sprawie J. J.- B., S.B. i A.C.
skazanych z art. 278 § 1 k.k. i innych
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 15 kwietnia 2015 r.,
zażaleń obrońców skazanych – M. H. i M. K.
na zarządzenie przewodniczącego XI Wydziału Karnego Odwoławczego
Sądu Okręgowego w L.
z dnia 17 lutego 2015 r., sygn. akt XI Ka [...],
o odmowie przyjęcia wniosków obrońców o sporządzenie na piśmie
i doręczenie uzasadnienia wyroku z dnia 29 stycznia 2015 r.,
na podstawie art. 437 § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

zmienić zaskarżone zarządzenie i przyjąć wnioski.

UZASADNIENIE

W uzasadnieniu zaskarżonego zarządzenia stwierdzono, że „na rozprawie odwoławczej w dniu 20 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w L. wydał postanowienie na podstawie art. 85 § 2 k.p.k. o sprzeczności interesów oskarżonych, których obrońcami byli adw. M. H. i adw. M. K. ...”, a „przy ogłoszeniu tego postanowienia był też obecny adw. M.F. ...”działający z substytucji wyżej wymienionych adwokatów.

W zażaleniach adwokaci ci zarzucili błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu, że Sąd odwoławczy na rozprawie w dniu 20 listopada 2014

r. wydał wspomniane postanowienie w trybie art. 85 § 2 k.p.k., „co nie miało miejsca”. Według relacji ich substytuta adw. M. F., Sąd Okręgowy jedynie poinformował, że stwierdził kolizję interesów. Skarżący oczekiwali więc doręczenia odpisu postanowienia z uzasadnieniem (którego także nie otrzymali oskarżeni). Brak jego doręczenia wyklucza uznanie skarżących jako nieuprawnionych w rozumieniu art. 422 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenia są zasadne, jakkolwiek nie z powodów wskazanych w ich motywach. Bowiem z art. 100 § 2 zd. pierwsze k.p.k. wynika, że jeżeli orzeczenie, wydane poza rozprawą, zostało następnie ogłoszone w obecności stron, to nie podlega ono doręczeniu. W takiej sytuacji, w myśl art. 460 k.p.k. termin do złożenia zażalenia na postanowienie biegnie od jego ogłoszenia. Nieuprawnione było zatem uzależnianie wniesienia tego środka zaskarżenia od doręczenia postanowienia o kolizji interesów skarżących.

Trafne okazało się jednak spostrzeżenie, zasygnalizowane w zarzucie, że nie doszło do wydania postanowienia w tym przedmiocie, jak tego wymaga dyspozycja art. 85 § 2 *in princ* k.p.k.. Przepis ten stanowi, że „stwierdzając sprzeczność sąd wydaje (podkr. SN) postanowienie”. Powtórzona tu została formuła zawarta w art. 93 § 1 k.p.k., odnosząca się do wszystkich orzeczeń (wyroków i postanowień). Wbrew twierdzeniu zaskarżonego zarządzenia „z akt sprawy” nie wynika, że Sąd Okręgowy w L. wydał takie postanowienie na rozprawie odwoławczej. Brak jest treści postanowienia w protokole rozprawy z dnia 20 listopada 2014 r. Nie ma w nim też wzmianki o jego wydaniu, co następuje w razie osobnego sporządzenia postanowienia (podkr. – SN), jak poleca art. 148 § 1 pkt. 3 k.p.k. Wymóg sporządzenia postanowienia na piśmie jako warunek jego wydania wynika też wprost z art. 98 § 1 k.p.k. Jasno również określono niezbędne składniki takiego orzeczenia (art. 94 § 1 k.p.k.).

Po odnotowaniu stawiennictwa na rozprawie apelacyjnej i prawidłowości doręczeń zawiadomień, „Przewodniczący poinformował obecne strony, iż sąd odwoławczy stwierdził kolizję interesów obrony skarżonych”. Z tej frazy należy wnosić tylko tyle, że – mając na względzie wyrażone wyżej zapatrywanie prawne – Sąd Okręgowy rozważał kwestię kolizji interesów i ją stwierdził, ale nie uzewnętrzniał

jej ani w osobnym postanowieniu, które musiałby podpisać skład Sądu, ani w postanowieniu umieszczonym w protokole rozprawy. Zatem postanowienie o kolizji interesów nie zostało wydane, jak tego wymagają art. 93 § 1 k.p.k. i 85 § 2 k.p.k. W efekcie, niewydane orzeczenie nie mogło być ogłoszone, jak stanowi art. 100 § 1 i 2 k.p.k. To wszystko prowadzi do kategorycznego stwierdzenia, że „postanowienie” o kolizji interesów wobec jego niesporządzenia na piśmie na posiedzeniu, mimo że tej kwestii dotyczyło, oraz wobec niewydania go na rozprawie, nie zaistniało w obrocie prawnym (nie uzyskało bytu prawnego).

Nie mogło więc wywołać skutków określonych w zaskarżonym zarządzeniu, w szczególności pozbawić skarżących przymiotu uprawnionych do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego. Już Sąd ten stwierdził, że wpłynęły one w terminie. Dlatego wystarczającym było wydać orzeczenie reformatoryjne, zamiast, postulowanego przez skarżących, kasatoryjnego.